

Badania nad świadomością społeczną i narodową chłopów od końca XIX w. do początków II Rzeczypospolitej Uwagi metodyczne

1. Wstęp

Metody badań tematyki świadomości społecznej, a zwłaszcza narodowej nie tylko zresztą chłopów, nasuwają ciągle najwięcej trudności. Dotyczą one sposobów wykorzystywania źródeł masowych, aparatury pojęciowej, możliwości precyzyjnego ustalania czynników kształtujących świadomość, a zwłaszcza jej wyznaczników. Doskonalenie warsztatu pracy historyka w tym względzie jest więc ciągle aktualne i szczególnie ważne przy badaniu tak delikatnej materii, jak kształtowanie się różnorodnych przejawów świadomości.

Refleksji metodycznej winna obecnie sprzyjać dostateczna już ilość opublikowanych prac na temat przeobrażeń społecznych, politycznych i narodowych w środowisku chłopskim. Uznałem więc za celowe podzielić się uwagami metodycznymi, wynikającymi także z moich badań tej problematyki¹.

Warto np. podjąć próbę odpowiedzi na pytania: jakie postulaty badawcze i towarzyszące im wskazówki metodyczne formułowane na wstępnym etapie badań ponad 30 lat temu, głównie przez Helenę Brodowską i Stefana Kieniewicza, ostały się próbie czasu, czy i jak były realizowane i modyfikowane w toku konkretnych badań, a jakie pozostały nadal w sferze postulatów. Oba wspomnianych tu historyków, patrząc z odległej już perspektywy, można niewątpliwie uznać za pionierów szeroko rozumianej tematyki kształtowania się świadomości społecznej i narodowej chłopów i związanych z tym wskazówek metodycznych².

¹ Wyniki tych badań przedstawiłem najpełniej w pracy: J. Molenda, *Chłopi - naród - niepełność. Kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Galicji i Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia Polski*, Warszawa 1999. Wstępne "wyniki badań" obejmujące: "pojęcie świadomości", "źródła", "wyznaczniki świadomości", "czynniki kształtujące świadomość" zaprezentowałem w referacie wygłoszonym w czasie dyskusji naukowej w Instytucie Historii PAN 18 października 1977 r.: J. Molenda, *Uwagi w sprawie kształtowania się świadomości narodowej w pierwszym dwudziestolecu XX wieku*, "Kwartalnik Historyczny", R. LXXXIV, 1978, z. 2, s. 315-328.

² Program tych badań H. Brodowska po raz pierwszy najpełniej nakreśliła w referacie wygłoszonym na XI Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Toruniu, we wrześniu 1974 r.,

Prezentowane tu wyniki jak i postulaty badawcze, dotyczą głównie świadomości chłopów w konkretnym okresie historycznym. Niektóre uwagi, zwłaszcza o charakterze metodycznym, mogą być przydatne i przy analizie kształtowania się świadomości innych grup społecznych. W sytuacji braku tego typu badań monograficznych jak i znaczne odmienności w kształtowaniu się świadomości poszczególnych warstw, uznałem za przedwczesne formułowanie konkluzji o charakterze bardziej uniwersalnym. Tym bardziej, że mam wątpliwości czy warsztat pracy historyka umożliwi tego typu uogólnienia.

2. Źródła masowe i sposoby ich opracowywania

Znaczny postęp w zakresie wysuwanych przez badaczy przedmiotu postulatów dokonał się w przekazywaniu do obiegu naukowego nowych przekazów źródłowych i w poszukiwaniu metod krytycznego ich wykorzystywania. Dotyczy to zwłaszcza takich źródeł masowych jak listy, w tym korespondencja do prasy, oraz autobiografie, pamiętniki i wywiady z mieszkańcami. Osiągnięte dzięki nim rezultaty badawcze wydają się potwierdzać opinie części historyków wypowiedziane na wstępnym etapie prac o przydatności, aczkolwiek ograniczonej, tego typu źródeł szczególnie do badania świadomości narodowej, a zwłaszcza społecznej, nie tylko zresztą chłopów. Trudno wszakże powiedzieć czy osiągnięty dotychczas postęp przekonał sceptyków, którzy kilkadziesiąt lat

opublikowany w skróconej wersji: H. Brodowska, *Kierunki rozwoju świadomości społecznej i narodowej chłopów polskich w procesie kształtowania się nowoczesnego narodu*, w: *Dzieje kultury politycznej w Polsce*, pod red. J. A. Gierowskiego, Warszawa 1977, s. 171-201. Por. też H. Brodowska, *Wprowadzenie do zagadnienia rozwoju świadomości chłopów w procesie kształtowania się narodu polskiego w XIX do połowy XX wieku*, w: H. Brodowska, *Chłopi o sobie i Polsce. Rozwój świadomości społeczno-narodowej*, Warszawa 1984, s. 12-38. Stefan Kieniewicz postuluje badawcze, dotyczące badania świadomości narodowej, nie tylko zresztą chłopów, przedstawił po raz pierwszy w referacie na X Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Lublinie 9-13 IX 1969 r. *Rozwój polskiej świadomości narodowej w XIX wieku*, opublikowany rok wcześniej w: *Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie 17-21 września 1968 r.* (planowany pierwotnie termin Zjazdu doszedł do skutku rok później), t. I, Warszawa 1968, s. 259-270. Por. dyskusja nad referatem *Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu...*, t. IV, Warszawa 1971, s. 11-24. Rozwinięty program badań łącznie z uwagami metodycznymi S. Kieniewicz opublikował w artykule *Z problematyki badania świadomości mas ludowych w latach 1864-1918*, "Kultura" 1977, nr 39. Stał się on podstawą, obok innych referatów, dyskusji w IH PAN 18 X 1977 r. Zob. Halina Kiepuska, *Sprawozdanie z dyskusji 18 X 1977 r. w IH PAN poświęconej problematyce świadomości społecznej i narodowej na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX w.*, "Kwartalnik Historyczny", R. LXXXIV, 1978, z. 2, s. 346-350. Zob. też Maria Bielińska, *Sprawozdanie z dyskusji 24 X 1977 w IH PAN poświęconej metodom badawczym nad przemianami świadomości i kultury społeczeństwa polskiego*, tamże, s. 351-355. Por. też S. Kieniewicz, *Polska świadomość narodowa i społeczna 1864-1918*, w: Tenże, *Historyka świadomości narodowa*, Warszawa 1982, s. 241-251.

temu podważali w ogóle sens takich badań, tłumacząc to między innymi właśnie niedostatecznym stanem zachowanych źródeł³.

Warto w tym kontekście przypomnieć, że dyskusję nad kwestią wykorzystywania przekazów masowych, w tym zwłaszcza listów, w badaniach tematyki społecznej znacznie wcześniej od historyków rozpoczęli i docenili ich wartość socjologowie.

"Spór o Znanieckiego metodę "dokumentów osobistych"", żywy w II Rzeczypospolitej, trwa do dziś. Listy, w tym korespondencje do prasy, oraz autobiografie, pamiętniki i wywiady stanowią podstawowe typy "dokumentów osobistych".

"Na temat wykorzystania listów jako źródła w badaniach społecznych oraz trudności z tym związanych" historycy wypowiedzieli się znacznie później na łamach "Przeglądu Polonijnego"⁴. Głos zabrali ci spośród nich, dla których listy stanowią ważne, a niekiedy podstawowe, źródło prowadzonych przez nich badań. Tego typu uwagi metodyczne wypowiedzane są niekiedy w odpowiedzi na głosy kwestionujące wartość poznawczą korespondencji jako źródła historycznego⁵.

Warto tu zwłaszcza przywołać konkluzję Marcina Kuli wynikającą z analizy przydatności dla badaczy Listów emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych: "listy wydają mi się źródłem historycznym bardzo cennym dla poznania szeregu spraw. Na pewno nie są źródłem uniwersalnym, ale też takich nie ma. Punktem wyjścia opartego na listach badania musi być, jak w wypadku każdego źródła, postawienie sobie pytania, czy interesujące zagadnienie da się zbadać za pomocą tego właśnie materiału. Źródło "dobrych" bądź "złych" nie ma; są tylko użyteczne bądź nieużyteczne dla badania wyróżnionych zagadnień. Jest to w moim przekonaniu najistotniejsza obserwacja, jaką historyk może poddać pod rozagę socjologom dyskutującym o prawomocności Znanieckiego metody wykorzystywania materiału listowego"⁶.

³ Skrajną opinię w tej kwestii wyraził Feliks Tych we wspomnianej dyskusji w IH PAN 18 X 1977 r. H. Kiepuska, *Sprawozdanie z dyskusji...*, s. 346.

⁴ Na łamach "Przeglądu Polonijnego", R. IX, 1983, z. 4, wypowiedzieli się: Maria Klawe-Mazurova, *Listy chłopów do prasy dla wsi w latach 1875-1895 jako źródło historyczne*, s. 35-40; Marcin Kula, *Czy warto było przedzierać się przez listy amerykańskie?*, s. 40-43; Jan Molenda, *Listy chłopów galicyjskich w sprawie sezonowej emigracji do Francji z lat 1908-1909 jako źródło historyczne*, s. 43-50; Danuta Piątkowska, *Listy - materiałem źródłowym*, s. 50-52; Adam Walaszek, *Ciągi wypowiedzeniowe i słowa - klucze*, s. 52-53.

⁵ Tak np. powstał wyodrębniony rozdział *Listy i publicystyka chłopska jako źródło historyczne* w cytowanej tu pracy Chłopi - naród - niepodległość..., (s. 9-34), w której listy i publicystyka stanowią ważne źródło.

⁶ M. Kula, *Czy warto było...*, s. 42-43.

Wybór metody badawczej jest więc dla historyka uwarunkowany stanem zachowanych źródeł. Janusz Tazbir przestrzegał nawet "przed ustalaniem metod w oderwaniu od źródeł konkretnej epoki". Wskazywał zarazem: "badacz po zebraniu całego materiału źródłowo-informacyjnego dla konkretnej epoki może ustalić najlepsze metody badawcze"⁷. Dla każdego z badanych okresów istnieją zazwyczaj inne źródła, dlatego i metody ich opracowania będą odmienne.

Mniej sceptycznie odnoszą się historycy do pamiętników jako źródła. Na długo przed socjologami powoływali się oni w swych pracach na pamiętniki, ale jako "źródło jednostkowe". Wartość tego typu pamiętników pisanych przez chłopów Franciszek Bujak docenił już w roku 1912 w "Przedmowie do pierwszego wydania", klasycznych już dziś, Pamiętników włościanina Jana Słomki⁸.

Franciszka Bujaka należy przede wszystkim uznać za czołowego prekursora wśród historyków badań opartych na posługiwaniu się także źródłami masowymi i metodami socjologicznymi. Przygotowany przez F. Bujaka "plan systematycznych monografii typowych wsi [około 60 - J.M.] Galicji Zachodniej" (nieureczywistniony z powodu braku środków finansowych) zakładał jego realizację w oparciu między innymi o opracowaną i przeprowadzoną przez niego w 1902 r. "ankietę według kwestionariusza, który miał na celu wydobyc pomiędzy poszczególnymi powiatami i ich częściami różnice, oznaczyć typy wsi i wybrać dla nich najodpowiedniejsze przykłady"⁹.

⁷ M. Bielińska, *Sprawozdanie z dyskusji 24 X 1977 w IH PAN...*, s. 355.

⁸ "Pamiętniki - pisał F. Bujak - od dawna mają wielki urok i wysoką cenę u czytelników i historyków, dają one bowiem możność bezpośredniego niemal obcowania duchowego z ludźmi, poznawania ich myśli i sądów o ludziach oraz zeznań o sobie samych; zaznajamiają z odległymi co do czasu i przestrzeni stosunkami i pozwalają wczuwać się w nie przy pomocy świadków naocznych, a nawet samych działaczy i twórców wypadków [...] Dowiedzieć się z niej [książki J. Słomki] można, skąd wyszedł nasz chłop, w jakich warunkach i pod jakimi wpływami się rozwijał, dokąd już obecnie doszedł. Sama odległość tej drogi i przemiany całej istoty duchowej i kultury materialnej chłopu musi budzić zainteresowanie [...] Dla historyka kultury ludowej i gospodarstwa jest to prawdziwa kopalnia cennych wiadomości, z których jedne znajdzie potwierdzone gdzie indziej, innych daremnie by nawet szukał po źródłach". Cyt. Za trzecim wydaniem: J. Słomka, *Pamiętniki włościanina. Od pańszczyzny do dni dzisiejszych*, Wstępem oparzył Witold Stankiewicz, Warszawa 1983, s. 12-13. Por. też "Przedmowę" F. Bujaka do pierwszego wydania wspomnień: Franciszek Magryś, *Żywot chłopu działacza*, Lwów 1932.

⁹ F. Bujak, *Wybór pism*, t. I: *Nauka, społeczeństwo, historia. Przedmowa, rozprawa "Franciszek Bujak - o nowy kształt historii", życiorys naukowy i bibliografia prac Franciszka Bujaka*, Helena Madurowicz-Urbańska, Warszawa 1976, s. 323. Szerzej na temat wykorzystywanych przez F. Bujaka źródeł i stosowanych przez niego metod badawczych zob. wspomnianą wyżej "rozprawę" H. Madurowicz-Urbańskiej. Drugą ankietę "o drogi postępu chłopu polskiego" F. Bujak ogłosił w 1925 r. już jako kierownik Wydziału Ekonomiki Małych Gospodarstw Rolnych w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego.

Franciszek Bujak wskazywał więc, iż badacze masowych zjawisk społeczno-gospodarczych winni dążyć do uchwycenia ich typowości i reprezentatywności. Współcześni F. Bujakowi socjologowie uznawali jego autorytet naukowy¹⁰. Jemu jako socjologowi poświęcane są obecnie rozprawy naukowe. Kazimierz Dobrowolski uznał nawet F. Bujaka "za pioniera polskiej socjologii"¹¹.

Podzielam wszakże opinię, aktualną do dziś, Krystyny Kersten i Tomasza Szaroty, iż historycy odwołują się chętniej do "pamiętnikarstwa indywidualnego", "źródła jednostkowego" niż do "masowego pamiętnika". "Ostatnią kategorię materiałów pamiętnikarskich - piszą oni - tworzą wielokrotnie wspomniane masowe produkty różnych konkursów. Wartość ich jest jak dotąd niedoceniana, źródła te nie mają tradycji w historiografii, nasuwają poza tym trudności warsztatowe, które dopiero czekają na rozwiązanie. W stosunku do tych materiałów nie mamy właściwie sprecyzowanych podstawowych zagadnień krytyki źródłowej, poruszanie się w ramach ogólnych zasad hermeneutyki, wyrosłych z analizy źródeł jednostkowych w ich przypadku nie wystarczy. Można oczywiście każdy poszczególny zapis, jeden z tysięcy nadesłanych na konkurs potraktować jako źródło jednostkowe i analizować..."¹² Socjologowie nie tylko wcześniej docenili wartość "masowych pamiętników", owych biografii "ludzi codziennych i bezimiennych"¹³, jako źródło do badań zjawisk społecznych, ale i rozpoczęli na wielką skalę ich publikację. Do dziś budzą podziw wielotomowe edycje źródeł, będących plonem konkursów i opartych na nich opracowań naukowych, wydanych w krótkim stosunkowo okresie II Rzeczypospolitej. Konkursy, prace edytorskie i badawcze prowadzone były przez socjologów skupionych wokół jakże licznych wówczas placówek naukowych: Instytutu Gospodarstwa Społecznego i jego głównego edytora Ludwika Krzywi-

¹⁰ William I. Thomas i Florian Znaniecki w "Przedmowie" do swej klasycznej już dziś pracy *Chłop polski w Europie i Ameryce* (t. I, Warszawa 1976, s. 40) nazwisko F. Bujaka wymieniają na pierwszym miejscu wśród tych, którzy "przyszli nam z bezinteresowną pomocą" i którym wyrazili "szczególne słowa uznania".

¹¹ O F. Bujaku jako socjologu, oprócz K. Dobrowolskiego, pisali: Zbigniew Bezwiński, Stanisław Nowakowski, Jan Szczepański. Szerzej zob. H. Madurowicz-Urbańska, *Franciszek Bujak* ..., t. I, s. 7-8, nn.

¹² K. Kersten, T. Szarota, *Materiały pamiętnikarskie z dwudziestolecia Polski Ludowej. (Uwagi krytyczne i próba systematyzacji)*, "Kwartalnik Historyczny", R. LXXI, z. 2, s. 516; por. także "Wstęp" do: *Wieś polska 1939-1948. Materiały konkursowe*, opracowali K. Kersten, T. Szarota, t. I, Warszawa 1967, s. 5-34.

¹³ J. B. Richter, *Zagadnienia biografii współczesnej*, "Nauka Polska", t. XIX, 1934, s. 16.

ckiego¹⁴, Państwowego Instytutu Kultury Wsi, z materiałów konkursowych którego korzystał Józef Chałasiński¹⁵, Instytutu Socjologii Wsi Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, organizatora, z zachęty Władysława Grabskiego, konkursu na życiorysy działaczy wiejskich¹⁶ oraz Polskiego Instytutu Socjologicznego w Poznaniu, w którym pracował Florian Znaniecki, twórca metody "dokumentów osobistych"¹⁷ i inicjator otwartych konkursów na pamiętniki, zorganizowanych po raz pierwszy przez jego Instytut¹⁸.

Dzisiaj wydaje się dominować już pogląd o dużej przydatności dla badań, zwłaszcza historii społecznej i świadomości chłopów, materiałów powstałych w wyniku tych konkursów. Stwarzają one historykowi znaczne możliwości ich analizy jako źródła historycznego. Dlaczego np. istnieje tak odmienny obraz wsi i chłopów w pamiętnikach powstałych z inspiracji Instytutu Gospodarstwa Społecznego a Instytutu Kultury Wsi.

Po drugiej wojnie światowej prace edytorskie dawnych i nowych materiałów konkursowych były przez socjologów kontynuowane. Szerzej też włączyli się do nich także historycy¹⁹. Ci ostatni dzielili się także refleksjami na temat ich przydatności w badaniach naukowych²⁰.

¹⁴ *Pamiętniki chłopów nr 1-51*, Warszawa 1935; *Pamiętniki chłopów, seria druga*, Warszawa 1936; *Pamiętniki emigrantów*. Francja, nr 1-37, Warszawa 1939; *Pamiętniki emigrantów. Ameryka Południowa nr 1-27*, Warszawa 1939. Wszystkie cztery tomy poprzedzone były wstępami L. Krzywickiego.

¹⁵ J. Chałasiński, *Młode pokolenie chłopów. Procesy i zagadnienia kształtowania się warstwy chłopskiej w Polsce*, t. I-IV, Warszawa 1938.

¹⁶ *Życiorysy włościan*, wyd. W. Grabski pod patronatem Juliusza Poniatowskiego, Warszawa 1937. Por. też W. Grabski, *Pamiętniki chłopów a środowisko społeczne wsi polskiej*, "Przegląd Socjologiczny", t. IV, 1936. Władysław Grabski był też założycielem pisma naukowego "Roczniki Socjologii Wsi. Studia i Materiały", ukazującego się od roku 1936.

¹⁷ Wydanie polskie: W. I. Thomas, F. Znaniecki, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, "Uwagi wstępne", także na tematy metodologiczne, Józef Chałasiński i Jan Szczepański, t. 1-5, Warszawa 1976. Praca ta otwiera cykl publikacji opartych na "dokumentach osobistych", którymi są listy pisane do rodzin. Zostały one jednak zgromadzone przez autorów publikacji, a nie z inspiracji w drodze konkursów jak kolejne tego typu opracowania F. Znanieckiego i J. Chałasińskiego.

¹⁸ 149 autobiografii nadesłanych na życiorysy robotników stanowi podstawę źródłową pracy: J. Chałasiński, *Drogi awansu społecznego robotnika*, Poznań 1931. Prace Polskiego Instytutu Społecznego.

¹⁹ Wykaz "wybranych pozycji" zbiorowych publikacji pamiętnikarskich i prac opartych na pamiętnikach zamieszczony został w opracowaniu zbiorowym: *Pół wieku pamiętnikarstwa*, Warszawa 1971, s. 301-305. W tejże publikacji (s. 21-91) o "zaletach i wadach" pamiętników jako źródła wypowiadają się między innymi: Józef Chałasiński, Franciszek Jakubczak, Antonina Kłosowska, Stefan Nowakowski, Jan Szczepański.

²⁰ Na uwagę zasługuje tu artykuł: K. Kersten, T. Szarota, *Materiały pamiętnikarskie...*, s. 505-517. Edytorskim opracowaniem tychże autorów wyróżnia się publikacja źródła: *Wies polska 1939-1948...*, t. I-IV. Por. też "Wstęp" K. Dunin-Wąsowicza do jego książki: *Warszawa w pamiętnikach powstania styczniowego*, Warszawa 1963.

3. Pojęcie świadomości narodowej a możliwości poznawcze historyka

Otwartą sprawą pozostają nadal postulaty o potrzebie uściślenia i ujednolicenia aparatury pojęciowej. Dotyczy to zwłaszcza różnych dziedzin świadomości chłopów. Ich świadomość społeczna, a szczególnie narodowa, jest bowiem niejednoznacznie rozumiana i formułowana²¹. Nadal aktualny jest więc postulat wysuwany jako swoiste minimum na wstępnym etapie badań²², by historycy wyjaśniali co oni rozumieją pod analizowaną przez siebie postacią świadomości. Bez tego trudno niekiedy porozumiewać się nawet bliskim sobie badawczo specjalistom.

Jeśli np. nie sprecyzujemy, co należy rozumieć pod pojęciem świadomości na poszczególnych stadiach jej rozwoju, to nie możemy określić ich chronologii, a zwłaszcza czasu przechodzenia z etapu niższego do wyższego.

Historycy są na ogół zgodni w ujmowaniu nowoczesnej świadomości narodowej jako długotrwałego procesu. Wyróżniają oni zazwyczaj w procesie kształtowania świadomości narodowej etap niższy, zwany: "ojczyzną prywatną", "małą ojczyzną", "ojczyzną lokalną" i etap wyższy - "ojczyzną ideologiczną"²³. Należy wszakże pamiętać, że są to tylko konstrukcje myślowe o charakterze hipotetycznym, służące celom poznawczym. Dotychczasowa znajomość źródeł i metod badawczych nie pozwalają bowiem na konkretno-historyczne odtworzenie samego procesu (uchwycenie momentu) przechodzenia od niższego do wyższego stadium rozwoju świadomości. Należy to zapewne tłumaczyć tym, iż mamy tu do czynienia z długotrwałym procesem, w którym ponadto oba etapy świadomości ściśle się ze sobą splatają, nachodzą na siebie.

Historyk korzystający z inspiracji teoretyczno-metodologicznych socjologii, podobnie jak i innych nauk pokrewnych, może wszakże odpowiedzieć tylko na te pytania badawcze, na które pozwalają mu zachowane źródła²⁴.

Tym prawdopodobnie kierował się Stefan Kieniewicz, który realistyczniej niż autor niniejszego tekstu prognozował możliwość uchwycenia momentu przechodzenia z niższego do wyższego stadium rozwoju świadomości. "Wydaje mi się, - wskazywał on - że osiągniemy dostatecznie wiele, jeśli uda się nam

²¹ Por. na ten temat opinie historyków: H. Brodowska, *Chłopi o sobie i Polsce...*, s. 12-38; S. Kieniewicz, *Historyk a świadomość narodowa...*, s. 242-243; J. Molenda, *Chłopi - naród - niepodległość...*, s. 34-40; Zob. też H. Kiepuska, *Sprawozdanie z dyskusji 18 X 1977 w IH PAN...*, s. 350; M. Bielińska, *Sprawozdanie z dyskusji 24 X 1977 w IHPAN...*, s. 352-354.

²² Por. J. Molenda, *Uwagi w sprawie kształtowania się świadomości narodowej...*, s. 315-318.

²³ Por. na ten temat rozważania: S. Ossowski, *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984, s. 26.

²⁴ Por. dyskusję historyków na temat możliwości wykorzystywania w swych badaniach nauk pokrewnych: socjologii, psychologii, językoznawstwa. M. Bielińska, *Sprawozdanie z dyskusji 24 X 1977 w IH PAN...*, s. 351-355. Wypowiedziane wówczas wskazówki metodyczno-metodologiczne w tym względzie nie wyszły dotychczas poza sferę postulatów.

określić moment przejścia badanej grupy społecznej od pierwszego do drugiego etapu tak sformułowanego procesu narastania świadomości narodowej. Prawdopodobnie wypadnie nam uwzględnić okresy przejściowe, lecz te zapewne będą się kształtowały odmiennie w każdym konkretnym wypadku."²⁵

Aczkolwiek hipoteza o niższym i wyższym etapie rozwoju świadomości narodowej nie poddaje się pełnej weryfikacji w badaniach historyka, to stanowi jednak niezwykle cenną wskazówkę poznawczą. Źródła jakimi dysponujemy, w tym wytworzone przez samych chłopów, pozwalają bowiem uchwycić i opisać oba etapy rozwoju świadomości chłopów, ustalić zakres ich występowania, tendencje zachodzących zmian wyższego stadium świadomości. Chłopi utożsamiali się zazwyczaj z "małą ojczyzną" nawet wówczas, gdy posiadali świadomość etapu wyższego - "ojczyzny ideologicznej". Odzwierciedla to bodajże najpełniej poezja ludowa.

Historycy różnią się jednak w odpowiedzi na pytanie: kiedy, w jakim okresie, proces kształtowania się świadomości narodowej chłopów osiągnął w skali masowej wyższe stadium rozwoju, owej "ojczyzny ideologicznej"? Wynika to nie tylko z odmienności poglądów, ale niekiedy i z braku - wspomnianej już wyżej - jednoznaczności rozumienia pojęcia świadomości narodowej. Spotykane niekiedy określenia ogólne w rodzaju "chłopi mieli świadomość narodową", "poczucie narodowe", "czuli się Polakami", bez dodatkowych objaśnień nie zawsze pozwala nam zrozumieć jakie stadium świadomości autor ma na myśli.

Helena Brodowska, choć unika bliższej precyzji samego pojęcia świadomości, z bogatego materiału jaki przytacza można wnioskować, że przecenia ona liczebność grupy chłopów mających świadomość narodową etapu wyższego już w drugiej połowie XIX wieku we wszystkich trzech zaborach. "Co odważniejsi [chłopi - J.M.] - wskazuje ona - okrzykami: "Ojczyzna" i "Polska" manifestowali swoją polskość, poczucie narodowe i świadomość, że ojczyzną ich jest Polska. Poczucie, często głęboko tajone, a może nawet wśród wielu uśpione, z trudem nieudolnymi słowami wypowiedane, wydaje się wyrażać całą treść świadomości narodowej chłopów XIX wieku. Nie próbujemy oceniać, czy to było dużo czy mało, niski poziom czy wysoki, faktem niewątpliwym jest to, że Polska w świadomości chłopów żyła przez cały okres zaborów. Potwierdzają nam to listy chłopów emigrantów do Brazylii i Stanów Zjednoczonych"²⁶.

²⁵ S. Kieniewicz, *Historyk a świadomość narodowa...*, s. 242-243.

²⁶ I dalej o stanie świadomości narodowej chłopów w Galicji i Królestwie Polskim H. Brodowska pisze: "Nigdy, jak sądzić można z kilku znanych pamiątek, nie przestał czuć się Polakiem... Pierwsi otrząsnęli się z letargu narodowego chłopci zaboru pruskiego, poruszeni zrywem europejskiego ruchu "Wiosny Ludów", oświadczała swoją więź z narodem polskim - szlachtą, duchowieństwem i mieszczaństwem". H. Brodowska, *Chłopi o sobie i Polsce...*, s. 21-28.

Stefan Kieniewicz na podstawie tych samych źródeł pamiętnikarskich bardziej realnie niż H. Brodowska ocenia zakres badanego zjawiska - posiadania przez chłopów wyższego stadium świadomości narodowej. Stwierdza on: "nie można zamykać oczu na dziesiątki chłopskich świadectw [chodzi tu o pamiętniki - J.M.] pochodzących z różnych zaborów i regionów, które dosyć zgodnie stwierdzają, że na początku XX w. chłop - patriota polski stanowił raczej wyjątek, aniżeli zjawisko typowe"²⁷.

Stanisław Grabski, zajmujący się wsią jako działacz i badacz, wyraził pogląd, że pozyskanie chłopów "dla walki o odzyskanie niepodległości" nastąpiło w Królestwie Polskim, w Galicji i na Śląsku między 1905 a 1914 r., natomiast w Wielkopolsce i na Pomorzu w końcu XIX wieku²⁸.

Z moich dotychczasowych badań wynika, że przejście do drugiego etapu kształtowania się świadomości narodowej chłopów w Królestwie Polskim i Galicji nastąpiło w skali masowej dopiero w latach I wojny światowej i w początkach II Rzeczypospolitej²⁹. Do konkluzji tych doszedłem w oparciu o konfrontowanie różnych typów źródeł, zwłaszcza wytworzonych przez samych chłopów jak i na podstawie prześledzenia narastającego ich uczestnictwa w różnego typu organizacjach i partiach politycznych oraz angażowania się w działalność niepodległościową. W końcowych latach I wojny światowej i w początkach II Rzeczypospolitej tego typu aktywnych chłopów, angażujących się nie tylko w sprawy małych ojczyzn, ale i ogólnonarodowe i państwowe było już dziesiątki a nawet setki tysięcy. Uznałem to za zjawisko masowe w procesie kształtowania się wyższego etapu świadomości.

Pod określeniem masowe należy tu rozumieć nie tylko gwałtowne, wielokrotne zwiększenie się liczby chłopów mających świadomość "ojczyzny ideologicznej" w porównaniu z nielicznymi jeszcze tego typu wypadkami w XIX wieku. Były to zarazem na tyle już liczne i zazwyczaj zorganizowane grupy świadomych narodowo i zaangażowanych w obywatelskie działania chłopów, że mogły skutecznie oddziaływać na społeczności lokalne oraz liczyć się w strukturach tworzącego się państwa polskiego, zwłaszcza szczebla gminnego i powiatowego. Nie oznacza to wszakże, że stan taki istniał w każdej wsi, gminie i powiecie. Nie sądzę również, by większość chłopów we wspomnianym okresie miała świadomość narodową wyższego etapu jej rozwoju. Proces ten nadal narastał w przyspieszonym tempie w okresie II Rzeczypospolitej pod wpływem nowych czynników, zwłaszcza instytucji odrodzonego państwa. Narasta-

²⁷ S. Kieniewicz, *Historyk a świadomość narodowa...*, s. 248.

²⁸ S. Grabski, *Myśli o dziejowej drodze Polski*, Glasgow, s. 155. Przytoczyłem tu konkluzje tylko trzech najwybitniejszych znawców przedmiotu, zajmujących się XIX i początkami XX wieku, a opinii takich jest znacznie więcej.

²⁹ Szerzej zob. J. Molenda, *Chłopi - naród - niepodległość...*, s. 36-37, nn.

jąca od przełomu XIX i XX w. aktywność narodowa i obywatelska chłopów osiągnęła apogeum w latach II wojny światowej. Ich udział i rola w strukturach państwa podziemnego był już znaczący.

Historycy zgodnie na ogół doszukują się genezy kształtowania się nowoczesnej świadomości narodowej w końcu XVIII w. Natomiast opinie w sprawie cezury końcowej tego procesu są podzielone. Większość bodajże sytuuje ją w okresie II wojny światowej, a niekiedy nawet po jej zakończeniu. Wydaje się wszakże, że dopiero zbadanie stanu świadomości narodowej, nie tylko zresztą chłopów, w ostatnim 60-leciu pozwoliłoby odpowiedzieć na pytanie o końcową cezurę tego procesu.

Bez gruntownie umotywowanej źródłami odpowiedzi otwarte pozostaje inne ważne pytanie: czy kształtowanie się świadomości narodowej to proces ciągły, stale narastający, czy ulegający fluktuacjom, regresom?

4. Konkretno-historyczne możliwości ustalania roli i znaczenia poszczególnych czynników kształtujących świadomość

Największy bodajże postęp dokonał się w badaniach nad znaczeniem i rolą czynników kształtujących świadomość narodową. Tematykę tą jako pierwsi najpełniej, zwłaszcza w XIX w., omówili Helena Brodowska i Stefan Kieniewicz³⁰. Szczegółową analizą wpływu różnorodnych czynników na kształtowanie się świadomości i postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Królestwie Polskim i Galicji w okresie od końca XIX w. do powstania II Rzeczypospolitej zająłem się we wspomnianej już pracy *Chłopi - naród - niepodległość...* Nie ma tu miejsca na omawianie każdego z nich. Ograniczę się jedynie do kilku konkluzji natury ogólniejszej, zakreślonych tytułem niniejszego referatu.

W sytuacji występowania tych samych czynników w różnych epokach raczej rzadko następują zjawiska wspólne, powtarzające się. Zachodzi raczej pewna współzależność i wzajemne dopełnianie się różnych czynników. Możemy np. prześledzić i uchwycić powiązania między stanem zamożności chłopów, poziomem oświaty i cywilizacji na wsi, a świadomością narodową, aktywnością obywatelską i polityczną chłopów. Można wszakże wskazać i na brak takiej korelacji. Nie zawsze bowiem bogaty chłop chętnie posyłał swoje dzieci do szkoły, nawet szczebla podstawowego, kupował i czytał gazety, choć było go na to stać, czy był zwolennikiem postępu w rolnictwie. Źródła pozwalają też historykowi przekonywująco udokumentować wpływ warunków społeczno-ekonomicznych na kształtowanie się postaw narodowych chłopów. Chociaż w okresie PRL istniał swoisty schematyzm w akcentowaniu ścisłych związków między świadomością społeczną a narodową. Starano się też nie dostrzegać

³⁰ Zob. przypis 2.

faktów wskazujących jak świadomość społeczna przybierająca postać zacierzenia klasowego przesłaniała interes narodu czy państwa. Ostały się wszakże próbie czasu fundamentalne prace wielu historyków, jak Stefana Kieniewicza, Tadeusza Łepkowskiego, Heleny Brodowskiej, przedstawiające negatywny wpływ zwlekania szlachty ze zniesieniem pańszczyzny i uwłaszczeniem chłopów na ich niedostateczne angażowanie się w poparcie powstań narodowych oraz wzrost sympatii do cesarzy, którzy nadawali im prawa własności użytkowanej przez nich ziemi, a nie władze powstańcze. Można też udokumentować korelację między brakiem klarownego stanowiska części partii politycznych oraz władz rodzącego się państwa polskiego wobec uchwalenia i realizacji reformy rolnej, a aktywnością narodową i obywatelską chłopów. Wydaje się nie budzić już dziś wątpliwości konkluzja badawcza, że rolę poszczególnych czynników w kształtowaniu świadomości należy rozpatrywać w sposób konkretno-historyczny. Te same bowiem czynniki, jak np. organizacje oświatowo-kulturalne i społeczno-ekonomiczne czy partie polityczne, mogą odgrywać odmienną rolę nie tylko w różnych epokach, ale nawet w tym samym czasie, w zależności między innymi od odmienności uwarunkowań w poszczególnych zaborach - o czym wypadnie jeszcze powiedzieć.

Oddziaływanie tych samych czynników może też wywierać odmienne skutki nie tylko na różne grupy społeczne, ale również w obrębie każdej z nich. Tak np. nasilenie propagandy niepodległościowej po ogłoszeniu aktu 5 listopada 1916 r. i urealniania się nadziei na odrodzenie własnego państwa wywoływało jednocześnie, obok wzrostu aktywności narodowej i obywatelskiej części chłopów, także natężenie się obaw wśród mniej świadomych mieszkańców wsi przed powrotem pańszczyzny wraz z odzyskiem niepodległości.

Dotychczasowe badania, w tym i moje własne, nie pozwalają na bardziej precyzyjne, wnikliwe określenie miejsca i roli każdego z analizowanych czynników w rozwoju świadomości i kształtowania się postaw chłopów. Bodajże największą przeszkodę w tym względzie stanowi - wspomniane już - ściśle zabieganie się współzależności i wzajemne dopełnianie się wielu różnorodnych czynników i to zarówno przyspieszających jak i hamujących rozwój świadomości narodowej. Określanu skali badanego zjawiska nie służy też "trudność rozróżniania przyczyn od skutków". Po dłuższym wywodzie na ten temat Stefan Kieniewicz w konkluzji przestrzegał: "Ale jeśli historyk nie przemyśli tego splotu przyczyn i skutków, to może uda mu się policzyć zjawiska, ale nie będzie umiał ich objaśnić."³¹

³¹ S. Kieniewicz, *Historyk a świadomość narodowa...*, s. 248. Powyższą konkluzję poprzeczają rozważania: "Na koniec wchodzi w grę trudność rozróżniania przyczyn od skutków. Czy chłop dlatego głosował na narodowych albo też ludowych kandydatów, abonował gazetki, porywał dzieci do tajnej szkółki, zapisywał się do kółka rolniczego i spółdzielni, odwiedzał Panoramę Racławicką, domagał się języka polskiego w gminie i wykrzykiwał: "Jeszcze Polska nie

W świetle dotychczasowych doświadczeń badawczych można stwierdzić, że ilościowe uchwycenie stanu świadomości jest niemożliwe. Nie da się również w sposób kwantytatywny ująć roli i miejsca różnorodnych czynników w kształtowaniu świadomości i postaw. Mimo wspomnianych zastrzeżeń i trudności nie rezygnowałbym wszakże z podejmowania prób określania skali oddziaływania różnorodnych czynników na postawy chłopów. Celowi temu może np. służyć badanie zakresu percepcji myśli niepodległościowej propagowanej wśród chłopów przez różne organizacje i partie polityczne oraz angażowania się chłopów w ogólnopolskie działania polityczne i narodowe.

Określanu skali zjawiska służy też porównywanie natężenia i zasięgu oddziaływania poszczególnych czynników. Dlatego też na szczególną uwagę zasługuje wskazówka poznawcza o potrzebie kompleksowego ujmowania warunkowań mających wpływ na przeobrażenia zachodzące wśród chłopów.

Ograniczanie się bowiem do analizy jedynie części, wybranych z kontekstu do określonych celów poznawczych, czynników prowadzi zazwyczaj, niezależnie od intencji badacza, do ich przeceniania, wyolbrzymiania. Tak np. zbytne koncentrowanie się, zwłaszcza w okresie PRL, wokół jednego tylko z czynników, wpływu już na przełomie XIX i XX w. ruchu ludowego na świadomość narodową, postawy obywatelskie i aktywny udział w życiu publicznym chłopów, przy niedostatecznym uwzględnianiu pozostałych, prowadziło do ujęć jednostronnych, zniekształcających obraz wsi. Przeceniano szczególnie, niewątpliwie zresztą, wpływ ruchu ludowego na interesujące nas przemiany w środowisku chłopskim. Nie mógł on na przełomie XIX i XX w. szerzej oddziaływać, gdyż znajdował się, zwłaszcza w Królestwie Polskim, dopiero w początkowym stadium organizowania się. Nie miał rozwiniętych struktur, ani aparatu partyjnego. Jego organy prasowe, będące głównym narzędziem oddziaływania na chłopów, ukazywały się początkowo w niskich nakładach. Obok ludowców na przeobrażenia na wsi i na postawy chłopów oddziaływali ponadto i członkowie innych partii, i niekiedy, jak endecy, nawet wcześniej od nich i z większym rozmachem³².

W zaborze pruskim zaś, gdzie stronnictwo ludowe na wzór istniejących w dwóch pozostałych dzielnicach powstało dopiero w roku 1920, rozwój świadomości narodowej chłopów i to wyższego jej etapu nastąpił najwcześniej w po-

zginęła!" - że czuł się Polakiem? Czy też inaczej: zachowywał się w ten sposób właśnie powodując się indywidualnym lub zbiorowym interesem, albo też ulegając autorytetom, albo agitatorom - i dopiero te zachowania się, wywołane postronną przyczyną, umacniały w nim świadomość polskiego patriotyzmu? Ktoś powie, że to nieistotne rozcinanie włosa na czworo. Ktoś inny załatwi sprawę terminem: sprzężenie zwrotne. Ale jeśli..."

³² Zob. zwłaszcza T. Wolsza, *Narodowa Demokracja wobec chłopów w latach 1887-1914*, Warszawa 1992.

równaniu z pozostałymi dzielnicami kraju³³. Zjawiska tego nie zrozumiemy bez uwzględnienia całej gamy innych czynników.

Moje badania wydają się wskazywać, iż dominującą rolę wśród czynników kształtujących świadomość, postawy i aktywność chłopów odgrywały szczególnie w końcu XIX wieku, a być może nawet w pierwszych latach XX w. prasa, organizacje religijne, oświatowe, społeczno-ekonomiczne, samorząd terytorialny oraz emigracja zarobkowa do miast i za granicę. Szczególny wpływ, zwłaszcza w tym okresie, na angażowanie się chłopów w życie publiczne na szczeblu lokalnym wywierali miejscowy nauczyciel i ksiądz. Ten ostatni początkowo wciągał chłopów, a zwłaszcza kobiety, do aktywności także poprzez organizacje religijne. W sposób klasyczny można to pokazać na przykładzie wsi: Lisków, Albigowa, Handzlówka³⁴.

Chłopi mieli bowiem do nauczycieli i księży stosunkowo największe zaufanie jako do lokalnych organizatorów szkolnictwa elementarnego i oświaty pozaszkolnej oraz życia religijno-parafialnego. Podejrzliwiej odnosili się natomiast do pozostałych przedstawicieli inteligencji niezwiązanej bezpośrednio ze środowiskiem wiejskim. Dlatego coraz liczniejsi nauczyciele i księża, którzy włączali się w prace samorządów terytorialnych, a przede wszystkim wiejskich organizacji oświatowych i gospodarczych (głównie w zaborze pruskim i rosyjskim), mogli skutecznie wpływać na angażowanie się chłopów w ich działalność.

Organizacje te, w warunkach ówczesnej polityki władz zaborczych i słabych wpływów partii politycznych na wsi, zwłaszcza w Wielkopolsce³⁵ i Królestwie Polskim, przejęły funkcje nie tylko podnoszenia poziomu oświatowego i cywilizacyjnego chłopów, ale i kształtowania ich świadomości narodowej, wciągania do życia publicznego. Można je więc nazwać swoistą szkołą aktywności obywatelskiej i narodowej³⁶. Uczestniczącym w posiedzeniach organizacji wiejskim księżom, często w charakterze przewodniczących, łatwiej było z racji duszpasterskich funkcji w parafiach spełniać funkcję arbitrów przy łagodzeniu często sprzecznych interesów między małą a wielką własnością, wsią

³³ Zob. przypis 28.

³⁴ J. Molenda, *Chłopi ~ naród - niepodległość...*, s. 78-94. Szerzej o roli Kościoła i organizacji religijnych na wsi zob.: W. Mędrzecki, *W społecznościach lokalnych i w parafii. Kobiety w życiu publicznym wsi polskiej na przełomie wieków*, w: *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku*, Zbiór studiów pod red. A. Żarnowskiej i A. Szwarca, Warszawa 1994, s. 163-168; S. Gajewski, *Společna działalność duchowieństwa w Królestwie Polskim 1905-1914*, Lublin 1990.

³⁵ Zob. zwłaszcza J. Karwat, *Od idei do czynu. Myśl i organizacje niepodległościowe w Poznańskim w latach 1887-1919*, Poznań 2002.

³⁶ J. Bartyś, *Kółka rolnicze w Królestwie Polskim*, Warszawa 1974; A. Gurnicz, *Kółka rolnicze w Galicji. Studium społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 1967; *Gmina wiejska i jej samorząd*,

a miastem. Sprawy te, mimo bogatej już literatury przedmiotu, ciągle wymagają pogłębionych, monograficznych badań. Na różnorodność i złożoność czynników nie tylko przyspieszających, ale i hamujących rozwój świadomości zwracał szczególną uwagę 27 lat temu w swoich postulatach badawczych Stefan Kieniewicz. Zachowały one aktualność do dziś. Warto je tym bardziej przytoczyć, że historycy wpływowi negatywnych czynników poświęcają mało uwagi. "Traktowałbym więc - wskazuje on - proces dojrzewania w chłopie mentalności Polaka jako wypadkową wielu sił rozbieżnych i niejednorodnych. W sposób negatywny (z punktu widzenia interesów narodowych): stan bliski nędzy, nie dający mu się oderwać od spraw bytowych; związana z tym ciemnota; złe wspomnienie poddaństwa i "pańskiej Polski"; mit "dobrego cesarza"; częsty brak zrozumienia spraw chłopskich u agitatorów narodowych. Po stronie pozytywnej: dawne patriotyczne wspomnienia z czasów przedrozbiorowych i powstańczych; powolny postęp dobrobytu i oświaty; narastające konflikty z władzami zaborczymi na tle językowym, wyznaniowym i gospodarczym; propaganda polskich stronnictw politycznych. Czynniki te występowały ze zmiennym natężeniem w różnych częściach Polski i żadnego z nich nie wolno przeoczyć³⁷.

5. W sprawie poszukiwania kryteriów oceny stanu świadomości narodowej

Przechodzę wreszcie do ostatniej kwestii, której kilkadziesiąt lat temu w postulatach badawczych poświęcano wiele uwagi - to stosowanie wyznaczników świadomości. Postęp badawczy w tej dziedzinie jest stosunkowo najskromniejszy, ale i skala trudności jest największa. Poglądy specjalistów w tym względzie są też najbardziej podzielone.

Przy formułowaniu postulatów badawczych w tej kwestii 27 lat temu wyrażałem opinie zbyt optymistyczne³⁸. W świetle zaś moich wieloletnich doświadczeń poznawczych doszedłem do wspomnianej już konkluzji, iż możliwości uzyskania najbardziej zobiektywizowanych, a więc ilościowych kryteriów świadomości narodowej nie są realne. Nie podzielam wszakże skrajnych opinii podważających celowość stosowania wszelkich wyznaczników.

Praca zbiorowa pod red. H. Brodowskiej, Warszawa 1989. O roli organizacji wiejskich i samorządu terytorialnego jako "szkoły aktywności obywatelskiej i narodowej" zob. J. Molenda, *Chłopi - naród - niepodległość...*, s. 48-133.

³⁷ S. Kieniewicz, *Historia a świadomość narodowa...*, s. 247.

³⁸ J. Molenda, *Uwagi w sprawie kształtowania się świadomości...*, s. 321-322.

We własnych badaniach do najbardziej zobiektywizowanych kryteriów oceny stanu świadomości chłopów etapu wyższego zaliczyłem przede wszystkim ich dobrowolne uczestnictwo w powstaniach narodowych, zwłaszcza w XX wieku (1905 r. oraz wielkopolskie i śląskie), w masowych wystąpieniach antyzaborczych i antyokupacyjnych, członkostwo w partiach i organizacjach, szczególnie o charakterze niepodległościowym oraz w reprezentacjach polityczno narodowych (1912-1918).

Oponenci tych kryteriów nie bez racji stwierdzają, iż nie każde uczestnictwo w powstaniu, organizacji i formacji wojskowej czy w partii niepodległościowej było równoznaczne z posiadaniem świadomości narodowej, zwłaszcza wyższego etapu jej rozwoju.

Nie negując tych faktów, należy wszakże stawiać sobie pytanie jaka była skala motywacji tego uczestnictwa czy przynależności. Na podstawie własnych doświadczeń badawczych byłbym skłonny bronić tezy, iż zapewne większość chłopskich uczestników powstań XX wieku (nieco odmiennie było w 19-wiecznych), a zwłaszcza członków organizacji niepodległościowych, szczególnie o charakterze wojskowym uczestniczących w walkach, wojnie, wstępowała do nich z pobudek patriotycznych. Warto ponadto zauważyć, że ci, prawdopodobnie w mniejszości, którzy przy wstępowaniu do wspomnianych organizacji, kierowali się inną niż patriotyczną motywacją, to będąc już w ich szeregach podlegali intensywnej indoktrynacji niepodległościowej, co przyczyniało się do wzrostu ich świadomości narodowej.

Stąd wynika kolejny postulat, by przy posługiwaniu się wymienionymi wyznacznikami, badać zarówno motywację wstępowania do określonej organizacji, jak zwłaszcza percepcję ich myśli niepodległościowej wśród członków. Do analizy tych zjawisk należy podchodzić w sposób konkretno-historyczny. Czym innym bowiem były zazwyczaj motywacje i związane z nimi uczestnictwo w powstaniach narodowych, organizacjach wojskowych czy w partiach politycznych w zależności między innymi od warunków danej epoki czy zaboru i regionu.

Najwięcej bodajże trudności w badaniu wyznaczników świadomości, podobnie jak i czynników ją kształtujących sprawia - wspomniany już za Stefanem Kieniewiczem - ów splot przyczyn i skutków, a zwłaszcza niemożliwość ich rozdzielania. Wskazane wyżej kryteria oceny stanu świadomości chłopów na przełomie XIX i XX w. nie są doskonałe, ale na obecnym etapie badań pozwalają nam chyba w sposób bardziej zobiektywizowany uchwycić zakres, skalę interesującego nas zjawiska, niż powoływanie się na pojedyncze wypowiedzi, np. pamiętnikarzy czy publicystów.

Ten lakoniczny z konieczności przegląd wydzielonego zakresu tematycznego uzmysławia nam, że nie potwierdziły się skrajne prognozy badawcze: zbyt sceptyczne, pesymistyczne, negujące nawet możliwość badań problematyki świadomości, zwłaszcza narodowej, ani nadmiernie optymistyczne, zakła-

dające nawet kwantytatywne sposoby jej ujmowania. Należy wszakże mieć na uwadze, iż to właśnie polemika z sądami skrajnymi przyczynia się często do postępu badań.

Zestawiając wspomniane wyżej postulaty badań w dziedzinie świadomości ze skromnymi raczej ich wynikami, osiągniętymi ponadto dużym nakładem pracy, odczuwamy pewien niedosyt. Tym też zapewne należy tłumaczyć, że ta ważna, lecz zarazem trudna poznawczo i czasochłonna tematyka nie przyciąga zbyt wielu badaczy.